

**WAP**  
w Białymstoku

Z.M.B-stok

**155**

155



Zarząd Miejski w Białymostku  
Wydział Oświaty i Kultury

Sprawozdanie z działalności szkolnictwa  
na terenie m. Białegostoku

w roku szkolnym 1948/1949  
zasadniczego Komitetu do Walki z Analfabetyzmem

[1949]



1

S p r a w o z d a n i e

z działalności szkolnictwa na terenie m. Białegostoku.

85

W swym sprawozdaniu chciałbym przedstawić stan organizacyjny, gospodarczy i dydaktyczno-wychowawczy naszych przedszkoli, szkół podstawowych, szkół i kursów dla dorosłych, prace w istniejących świetlicach na terenie m. Białegostoku.

Zapoznać ze stanem bibliotek, wykazać trudności napotymane w pracy, wykazać osiągnięcia i rzucić krotki plan działania na przyszłość.

Zacznę od: Przedszkola - na terenie m. Białegostoku w 1948/49 roku szkolnym były prowadzone przez T.P.D. - 3, Z.M. - 4, przez fabrykę włókienniczą - 1, przez Z.Z.K. - 1, Elektrownię - 1, M.K.O.S. - 2, a od 1.IV.r.b. te dwa ostatnie przejął od M.K.O.S. - u Inspektorat szkolny i 1 prywatne prowadzone przez "Caritas".

Z początkiem roku szkolnego Caritas prowadził 4 przedszkola z których 2 zostały upublicznione, a jedno przejęło T.P.D..

Nadmienić należy, że z chwilą upublicznienia tych przedszkoli frekwencja wzrosła w jednym i w drugim przedszkolu o 25 %.

Ogółem wszystkich przedszkoli na terenie miasta jest 13.

w tym 4 oddziałowych -	1
3 " "	4
2 " "	8
<hr/>	

Razem jest 32 " w 13 przedszkolach z liczbą dzieci 114.

Jest to zaledwie 1/3 wszystkich dzieci objętych przedszkolami, albowiem 2237 nie ma możliwości wychowywać się w przedszkolach z braku lokali.

W ciągu 5-ciu lat przedszkola przedstawiały się pod względem rozwoju jak wskazuje tablica Nr.1.

W tablicy tej widac, że ilość przedszkoli szybko wzrosła do 13 i tak trwa już 3 lata. Odpowiedz jasna, kiedy można było znaleźć, chociaż często nieodpowiednie pomieszczenie zaraz organizowało się przedszkole. Obecnie zwiększa się liczba oddziałów, liczba dzieci, napełnia się do ostatecznej ciasnoty pomieszczenia, bo rodzice gwałtem domagają się przyjęcia dziecka do przedszkola. Domagają się otwarcia nowych przedszkoli, tymczasem wobec braku lokali władze szkolne i czynniki społeczne stają bezradne.

Opiekę lekarską są objęte wszystkie przedszkola. Higienistki odwiedzają je co 10 dni. Personel wychowawczy i techniczny był zbadany z początkiem roku szkolnego.

Dzieci zaś były przesiewane w Poradni, <sup>szkolnej</sup> oraz szczepione sz przeciw gruźlicy B.C.C. przeciw durowi brzusznemu, dyfterytowi.

Są dożywiane w 8 przedszkolach dwukrotnie, a w 5-ciu trzykrotnie.

Kredyty na dożywianie otrzymano: z Inspektoratu szkolnego - 1.718.200,

M.K.O.S. - 445.320, T.P.D. - 274.700 z oddziałów Socjalnych - 2.788.385,

z opłat rodzicielskich 1.341.390 i innych - 429.600 zł.

Razem na dożywianie wydankowano - 6.597.595 zł. -

Na sprzęt, urządzenia terenowe, pomoce naukowe wydano - 830.170 zł.

Biblioteki przedszkola wzrosły o 319 tomów i obecnie liczą 1025 tomów.

Oprocz tego w ciągu roku szkolnego prenumerowano dzieciom Iskierki, Świerszczyki. Personel wychowawczy oprocz piśmie pedagogicznych prenumerował Trybunę Ludu i życie Białostockie.

Zarząd Miejski wydał na utrzymanie przedszkoli 2.236.289 zł. -

Budynki przedszkoli w większości są zbyt ciasne o małej powierzchni sal jak już wyżej wykazałem, a przede wszystkim odczuwa się ich brak.

Personel wychowawczy składa się z 34 osób z tych 9 kwalifikowanych, 25 nie kwalifikowanych z których 8 wcale się nie dokształca.



86 2

Wychowawczynie dokształcają się ideologicznie przez czytanie i omawianie wskazanej im lektury, słuchanie referatów i branie czynnego udziału w konferencjach rejonowych, na zebraniach L.K., T.P.P.R. i w K.M.P., a przede wszystkim na kursach dokształcających.

Plan na przyszłość. W bieżącym roku zamierza się zorganizować przynajmniej trzy przedszkola, a mianowicie: przy ulicy Dzierżyńskiego, w śródku, przy Szosie do Baranowicz i przy ul. Zwierzynieckiej. Palącą sprawą jest zorganizowanie w najbliższym czasie przedszkoli przy ulicy Mazowieckiej, Nowo-Warszawskiej, przy rynku Bojary w dzielnicy Marczuk i Nowe-Miasto, ale z braku lokali tego się nie da uskutecznić, dopóki czynniki społeczne, samorządowe lub państwowe nie pobudują odpowiednich budynków - co Inspektorat Szkolny w 6-letnim planie przewiduje.

Stan szkolnictwa podstawowego w 1948/49 roku szkolnym.

Sieć szkolna:

O racjonalnej sieci szkolnej w mieście Białymstoku obecnie trudno jest mówić. Rozmieszczenie punktów szkolnych uzależnione od budynków ocalałych w czasie wojny.

Tej sytuacji z powodu braku odpowiednich gmachów szkolnych w ciągu paru lat nie udało się zmienić i nie łatwo będzie w najbliższych latach tego uskutecznić.

Miasto Białystok jest rozrzuconym, skupiającym masy robotnicze i inteligencje pracującą na peryferiach odległych od centrum miasta o 4 - 7 km.

Masy te winne były jeszcze przed wojną mieć swoje szkoły. Nie miały ich. Budynki szkolne skupione były w śródmieściu np. szkoły Nr. 1, 5 i 10 w okolicy rynku Bojary, albo szkoły Nr. 12, 15, 18 przy ul. Waryńskiego, Stalina i Manifestu Lipcowego.

Szkoły Nr. 6 i 11 sąsiadują ze sobą przy ul. Mazowieckiej. Dzielnice natomiast Wygoda, Nowe-Miasto, Marczuk i okolice Pieczurek długie lata czekały na słusznie należące im się szkoły.

Po straszliwych zniszczeniach wojennych dnia 1 września 1944 r. otrzymano w takim rozmieszczeniu budynki szkolne, naturalnie w znacznie mniejszej liczbie aniżeli ich było przed wojną.

Ofiarną pracą nauczycielstwa, dzieci i ich rodziców oczyszciliśmy je z gruzów i brudu, jako tako zabezpieczyliśmy w drzwi i okna pełni entuzjazmu przy najprymitywniejszym sprzęcie szkolnym rozpoczęliśmy normalne zajęcia szkolne. Po długich zabiegach o izby szkolne na peryferiach wreszcie rok temu dzięki dużej pomocy ludności Nowego-Miasta przy poparciu władz szkolnych, Komisji Oświatowej i M.R. N. udało się zorganizować szkołę o 4-ach izbach lekcyjnych dla 202 dzieci, klas od I - V. Starsze dzieci w ciągu dalszym poszły do klas VI - VII do szkół w śródmieściu.

W tym miejscu specjalnie należy podkreślić ofiarną pracę i ofiarność tamtejszej ludności przy organizowaniu szkoły, ponieważ wyszukała budynek /mienie opuszczone/ włożyła w remont tego budynku 200.000 zł. i dała niefachową, robocizną.

Zarząd Miejski włożył taką samą gotówkę i ułatwił przesiedlenie lokatorów do innych pomieszczeń.

Następnie z kredytów inwestycyjnych przelanych przez K.O.S. Samorząd Miejski odremontował 2 domki o 4 izbach z mieszkaniem woznego i kierownika szkoły na Wygodzie dla 22 dzieci klas I - IV. Reszta znów dzieci starszych w liczbie 258 skierowano do szkół w śródmieściu.

Zrobiono jak z powyższego widać dość dużo, dano 414 dzieciom w latach 7 - 10 szkoły na miejscu. Nie musiały one w ubiegłym roku co dzień przechodzić o 5 - 9 km. w obydwie strony bez względu na pogodę. Nie musiały rano o godz. 5-6-tej wstawać, nie jadły opóźnionych obiadów o godz. 19-tej, nie były w szkole drogą zmęczone. A to wszystko jak nam dobrze wiadomo ma donieść znaczenie w rozwoju fizycznym i umysłowym dziecka.

Według powyższego w końcu roku szkolnego 1948/49 stan szkolnictwa podstawowego przedstawiał się w/g tabl. Nr. 2.



Problem budynków szkolnych nie został jednakowoż w tych dzielnicach całkowicie rozwiązany. To też w tym roku przystąpiono do budowy nowoczesnego gmachu szkolnego na Wygodzie, którego ogólny koszt przewyższy 100 milionów złotych. - Gmach ten w 1950/51 ma być oddany do użytku.

W 6-letnim planie powstaną podobne szkoły w pozostałych dzielnicach. W śródmieściu również narastają wielkie potrzeby, które gwałtownie trzeba pokonywać, aby nie zahamować pełnego rozwoju szkolnictwa, ale owszem dać dzieciom szkolnej należyte warunki do nauki i wychowania.

Z istniejących 15 budynków szkolnych z których jest 9 własnych, a 6 wynajętych nie wszystkie odpowiadają wymogom, bo przecież budynek szkoły Nr. 4 przy ulicy Nowo-Warszawskiej o powierzchni izb 20-32 m<sup>2</sup>, lub szkoły Nr. 15 przy ul. Stalina o powierzchni od 21-30 m<sup>2</sup> nie można zakwalifikować na szkołę. - tabl. Nr. 3.

Inne gmachy, chociaż są odpowiedniejsze, a nawet dobre ale za to bardzo przepełnione. Nauka trwa od 8-18 godz. każdego dnia na dwie zmiany przy liczbie 500-750 uczn.

Wszystkie izby, które mają przeznaczenie na inne cele jak pomoce naukowe, biblioteka, świetlica, a nawet sala gimnastyczna w szkole Nr. 6 są zajęte na izby lekcyjne.

Na początku roku 1948/49 przez zorganizowanie szkoły na Wygodzie i na Nowym-Mieście i przez reorganizację szkolnictwa średniego i podstawowego przez przeniesienie szkoły Nr. 1 do gmachu przy ulicy Warszawskiej a szkoły Nr. 18 do znacznie lepszego gmachu na tej samej ulicy, uzyskano w ten sposób o 9 sal lekcyjnych więcej i obecnie jest ich 113, a byłoby 104. Odciały to szkoły Nr. 11, 6, 10, 5 i inne.

#### Szkoły Świeckie.

W końcu roku 1948 r. cząść ludności miasta Białegostoku zaczęła się domagać szkoły świeckiej w związku z tym T.P.D. zorganizowało taką szkołę, do której zapisało się 316 ucz. Otwarcie jej odbyło się w styczniu 1949 r. Z braku innych lokali Zarząd Miejski udzielił pomieszczenia tej szkole w budynku Nr. 5. W tym budynku do końca roku szkolnego mieściło się dwie szkoły.

Jedna i druga szkoła musiały się mocno sciesnić i wyrzucić wielu koniecznych potrzeb na czas wprowadzić nie długi.

Przy tej okazji należy podkreślić, że szkoły świeckie są silniej związane z ideologią socjalistyczną niż reszta szkół. Toteż wzrost sympatyków tych szkół mocno powiększył się i dlatego zaszła potrzeba na rok bieżący zwiększyć liczbę owych szkół.

Obecnie mamy w mieście jedną szkołę o stopniu podstawowym z liczbą dzieci 236 i drugą Ogólnokształcącą rozwojową o stopniu podstawowym i licealnym z VIII kl., która liczy w tej chwili 398 ucz. oraz Liceum Pedagogiczne. Szkoły te są również dowodem realizowania zasady wolności sumienia w Polsce Ludowej, a potrzebą ich w równej mierze odczuwają tak środowiska robotnicze jak i pracująca inteligencja.

Tak się przedstawia sprawa sal szkolnych, a co zrobiono w zakresie remontu?

Remont szkół w 1948/49. Jeszcze w czerwcu 1948 r. w czasie deszczu kierownictwo szkół Nr. 2, 10, 15 i innych musiały uciekać się do różnych środków zapobiegawczych, aby wstrzymać wodę przeciekającą przez zepsute dachy do sal lekcyjnych, sale te znowu w innych szkołach np. Nr. 9 można byłoby wietrzyć tylko przez otwarcie drzwi, bo okna były nie otwierające się.

W przeważającej większości szkół w salach panował ciągły półmrok, ponieważ w oknach szyby były matowe, które nie przepuszczały dostatecznie światła. Dzieci z braku szatni okrycia wierzchnie w swych klasach kładły na ławkach, lub wieszaly na wieszakach, a rzadko gdzie miały osobne szatnie.

Z mokniętego bardzo często stozu pary parowała woda, a wskutek tego wytwarzało się specyficzne powietrze w klasie zubożące na młode płuca i uciążliwą pracę dziecka.

Przez przeprowadzenie na ogólną sumę 2.300.000 zł. remontu we wszystkich szkołach w 1948 r. te zasadnicze szkodliwe wady zostały



SS 4

usunięte. W bieżącym roku Zarząd Miejski wydatkował 5.300.000 zł. na dalszą konserwację budynków i na polepszenie warunków pracy, wkładając poważniejsze kwoty np. po 600.000 zł., 500.000 zł. na szkoły Nr. 3, 2 i 7. Na inne zaś od 100-400 tys. Nie chciałbym przez to być zrozumiany, że już jest dobrze i nie ma do roboty.

Bezwzględnie jest znacznie lepiej jak było, ale podciągając budynki do zupełnie należytego stanu to trzeba było mieć chociaż 2 razy tyle pieniędzy.

Przy tej okazji stwierdzać muszą, że budżety w ciągu trzech ostatnich lat na oświatę w m. Białymstoku są stosunkowo chociaż stopniowo wzrastają to wciąż jeszcze mało do całego preliminowanego budżetu Zarządu Miejskiego. Aby nie być gołosłownym przedstawiam je niżej.

Na ogólny budżet w 1947 r. Zarządu Miejskiego 87.204.883 zł. na szkolnictwo i oświatę preliminowano 15.911.140 zł. t.j. 18,4 % z nadzwyczajnym zaś budżetem preliminowano 17.997.847, t.j. 20,5 %.

Zrealizowano zaś 16.623.793 t.j. 19,2 % preliminowano zaś budżetu na oświatę. Na podstawie tych danych obliczono, że wszelkie wydatki samorządu na jednego ucznia w 1948 r. wyniosły 1972,7 zł. a na szkołę 859.825 zł.

W 1949 r. w ogólnym budżecie	203.528.000	na szkolnictwo
i oświatę preliminowano	27.767.400	t.j. 13,6 %
z tego na szkoły podstawowe	17.499.800	

Gdyby budżet na oświatę został w 100% zrealizowany wtedy na 1 ucznia przypadnie 2458, a na szkołę 1.024.400.

Jeśli byśmy zajrzeli do budżetów samorządów wiejskich to tak stwierdzilibyśmy preliminarze na oświatę stanowiące od 15 - 45 % całych wydatków gminnych. Jakżeż daleko jesteśmy od nich.

#### Plan gospodarczy na 1949/50 rok szkolny.

W przyszłym roku szkolnym trzeba będzie koniecznie usunąć skrzypiące nieszczęsne sprocumniałe zapadające podłogi w niektórych izbach lekcyjnych jak w szkole Nr. 4 i 11. Zrehabilitować natryski w szkole Nr. 10, dorobić okna zimowe w szkole Nr. 11 uzupełnić ogrodzenia i budynki gospodarcze wreszcie zetrzeć ślady wojny na budynkach zewnątrz. Konczyć nową szkołę na wygodzie. Wynająć chociażby mały, ale czysty i osobny budynek w środowisku na szkołę dla niedorozwiniętych umysłowo.

Przeprowadzić wreszcie drobny remont w szkołach, aby te budynki były dominujące w środowisku i zachęcające działalność i rodziców do siebie.

Na zakończenie sprawozdania z tego działu trzeba stwierdzić, że zasługą jest kierowników szkół, że remont oszczędnie i dokładnie został wykonany w szkołach.

Drugi rok szkolny kierownicy bezustannie w czasie ferii letnich po całych dniach przebywali w szkołach, kierowali remontem. Ba, żeby tylko w szkołach, ale za najdrobniejszą sprawą musieli być w odpow. dniach Spółdzielniach, magazynach i w Zarządzie Miejskim, który z braku ludzi w Wydziale technicznym nie byłby nigdy w stanie wypełnić swego obowiązku. Za ten trud i wysiłek M.R.N. złożymy im uznanie.

Zapoznaczenie szkół. W szkole jak nam wszystkim wiadomo ważną rolę odgrywa sprzęt szkolny. Ile to było trudności w utrzymaniu porządku w szkole kiedy nie było szaf, w w. zaprowadzeniu odpowiedniej dyscypliny w klasie, ile wysiłku trzeba było włożyć aby uczeń skupić uwagę wtedy kiedy siedział na skrzypiącym i chwiejącym się krześle, a pisał również na podobnym stole. To wszystko już jest poza nami. Wyszliśmy się nienadającego się do użytku sprzętu.

W ciągu ostatnich dwóch lat przy dużej pomocy władz szkolnych, które tylko w jednym ostatnim roku centralnie zaopatrzyły nasze szkoły w meble na 2.450.800 zł. i samorządu, który również wydał około 1/2 mil. otrzymaliśmy setki nowych ław, krzeseł fotelików, i. t. p. na miejsce prymitywnych niewyheblowanych często stołów na krzyżakach przy których działalność musiała pracować. Obecnie otrzymany sprzęt musimy konserwować tu i owdzie jeszcze uzupełnić.



89 5

Pomoc naukowa. Ważnym czynnikiem w nauczaniu są pomoce naukowe. Stopniowo powiększają się one w szkołach, w tej chwili przede wszystkim z funduszy Komitetów Rodzicielskich, które w 1947/48 roku wydały - 537.223 zł. a w 1948/49 r - 521.125 zł. Państwo również przez Kuratorium na poważne kwoty już tych pomocy do szkół nadesłało.

W 1949/50 ze skarbu państwa otrzymane pomocy naukowe na sumę około 2 milionów zł. Mówię około ponieważ Kuratorium ma przydzielone kredyty w wysokości 25,6 milion. na 12 powiatów z czego spodziewamy się wyżej wymienionej kwoty.

Centralna pracownia fizyko-chemiczna zorganizowana i otwarta w maju 1948 r. daje również bardzo dużą pomoc w nauczaniu zwłaszcza fizyki w kl. VI-VII.

Do chemii bowiem jeszcze dużo brakuje pomocy, które mam nadzieję w bieżącym roku zostaną znacznie powiększone.

W innych przedmiotach jak jęz. polski, historia, geografia, biologia służy pomocą film szkolny, który według ułożonego planu systematycznie we wszystkich szkołach wyświetla obrazy żywo przemawiające do umysłów uczniów. Wreszcie dzięki S.K.R.A. udało nam się w ostatnim roku szkolnym wszystkie szkoły i przedszkola na terenie miasta zradiofonizować. Chodzi teraz będzie o to aby kierownik szkoły posiadając plan audycji radiowych przewidział w planie zajęć odpowiedni czas dla poszczególnych klas czy też całej szkoły na te audycje. Będzie to pomoc w nauce o dużej wartości.

Jakie znaczenie ma czytelnictwo i biblioteka jako pomoc naukowa o tym wszyscy dobrze wiedzą.

Ja w tym miejscu ograniczę się tylko do podkreślenia, że stan bibliotek w naszych szkołach również z roku na rok szybko wzrasta. Z końca roku stan biblioteki wynosił 8872 tomy obecnie doszło .....tom. Razem..... tomów.

Pragnę zaznaczyć, że państwo w planie 6-letnim przeznaczą na biblioteki i pomoce naukowe 67 miliardów zł. z czego na jedną szkołę wypada 4 1/2 miliona złotych.

Liczba ta wyraźnie mówi jaką wagę przywiązuje nasze państwo do pomocy naukowych w szkołach zarówno podstawowych jak również w szkołach innego typu.

To też należy je bardzo starannie szanować i konserwować. Na pomoce naukowe muszą się znaleźć szafy, pokrowce, rany i inne sposoby zabezpieczające je od zniszczeń.

Opieka nad Dzieckiem. Wykształcenie dziecka i jego rozwój umysłowy jak nam wszystkim wiadomo zależy nie tylko od pracy nauczyciela, ale i od rozwoju fizycznego i dobrego zdrowia.

Państwo ludowe nie nie przeoczyło tego tak ważnego czynnika, ale owszem specjalnie otacza dziecko opieką.

Z początkiem i w ciągu całego roku szkolnego, Ośrodek Zdrowia i higienistki dokonują przeglądu stwierdzając stan czystości i zdrowia. Poważnie chorych, lub zagrożonych kierują do specjalistów, a nawet do odpowiednich prewatoriów.

Higienistki w szkołach podstawowych bywają 2 - 3 razy w tygodniu. W ubiegłym roku przeprowadzone szczepienia podobnie jak w przedszkolach przeciw gruźlicy B.C.C. przeciw durowi brzusznemu i dyfterytowi. Stwierdzić trzeba, że tak lekarze jak i higienistki są nadmiernie przeciążeni pracą. 5 higienistek na 16 szkół stanowczo jest za mało. Podobnie jest z lekarzami, a nawet znacznie gorzej. Brak lekarzy utrudnia mocno prace również w szkole, bo w czasie zajęć zaraz z rana dzieci muszą pojeść na badanie zamiast się uczyć, przy tym często zdarzają się t. zw. "wagary" urządzone przez uczniów.

Wielką szkoda również jest brak okulisty, któryby ułatwił dziecku naukę. O trosce o rozwój fizyczny i o zdrowie dziecka prowadzi się dożywianie w szkołach, w formie drugiego śniadania. Z dożywiania tego z roku na rok coraz więcej uczniów korzysta. W szkołach podstawowych w 1948/49 r. zaledwie mały % samodzielnym nie chcąc wpłacać odpłatności







91 7

Ważnym trzeba, że największym powodzeniem i frekwencją cieszy się filia na Rygodzie.

Plan na przyszłość. Przepięszy remont gmachu przy ul. Milńskiego rog. Kościelnej (dawna Loża MASONSKA) i tam Miejską bibliotekę przenieść. Zorganizować wtedy czytelnice młodzieżową - która winna jak najwcześniej powstać na terenie miasta. O doniosłym znaczeniu takiej czytelnicy nie będą mówić, bo wszystkim nam wiadomo ono jest zdane.

Obecnie chciałbym się zatrzymać nad zagadnieniem realizacji powszechności nauczania i ukończenia przez każdego ucznia pełnych 7 klas szkoły podstawowej.

Realizacja powszechności nauczania w środowiskach wiejskich i małopolskich w obecnej chwili następuje bardzo dużo niezmiernie poważnych trudności z którymi nauczycielstwo i społeczeństwo formalnie muszą borykać się. U nas w Białymstoku pod tym względem jest daleko lepiej. Każde dziecko ma szansę ukończenia 7 klas szkoły podstawowej. Chodzi tylko o to, aby ściśle i dokładna była zawsze ewidencja prowadzona przez Wydział Oświaty przy Zarządzie Miejskim.

Ma jednak przeswiadczenie, że w bieżącym roku po spełnieniu czynu pierwszo-majowego w ubiegłym roku szkolnym przez całe nauczycielstwo szkół podstawowych przy zakładaniu ewidencji przez Wydział Oświaty i Kultury nie znajdzie się ani jedno dziecko poza szkołą.

Dzieci ociemniałe w wieku szkolnym chętnie przyjmuje Instytut dla ociemniałych w Warszawie - jak również głuchoniemych chociaż dla tych ostatnich czasem brakuje miejsc w Warszawie. - Jednak zgłoszone dziecko zostanie przyjęte tylko z opóźnieniem, czasem nawet rocznym.

Pozostaje jeszcze sprawa dzieci upośledzonych w rozwoju umysłowym, które prawdopodobnie stanowią liczbą wyżej wymienioną, nie objętych szkołą - i wielu innych które wprowadzając się do szkoły, ale mało korzystają z nauki utrudniając tylko normalne nauczanie i wychowanie. Według zebranych danych i obliczeń jest przypuszczalnie tych dzieci na terenie miasta około 60.

Stan faktyczny mogłaby stwierdzić tylko specjalna poradnia wychowawczo-lecznicza, której z powodu napotykanym wielu trudności dotychczas nie byliśmy w stanie zorganizować. Jak również szkoły specjalnej m. Białystok dla tych dzieci nie posiada z braku trudności przede wszystkim lokalowych. Brak na ten cel budynku. 22.II.r.b. Inspektorat Szkolny zwrócił się do Zarządu Miejskiego z prośbą o dostarczenie odpowiedniego gmachu.

Poziom i wyniki nauczania. Poziom nauczania zwłaszczą w ostatnich roku 1948/49 znacznie się podniosł. Świadczą o tym oprócz naszych własnych spostrzeżeń i przekonań dwa czynniki, a mianowicie: 1) procent nie promowanych uczniów do następnych klas, który stanowi 6,2 w 1948/49 r. - tj. 8, 9, 10.

#### Charakterystyka nauczycielstwa.

Jak już wyżej wspominałem w szkołach podstawowych w 1948/49 r. pracowało 183 siły nauczycielskie z tych 9 osób z dodatkowym wykształceniem 164 z długoletnią praktyką 18 młodych sił z 2-gi rok pracujących.

Przeszkolonych po wojnie na kursach w ostatnich trzech latach jest wraz z kierownikami szkół 65 osób, z tych 20 osób było na kursach świetlicowych 15 osób na kursie dla kierowników szkół 20 osób na kursach poszczególnych przedmiotów. Jest to liczba mała, ale wiek, utrzymanie rodziny przez nauczycielki wdowy i stan zdrowia stają zawsze na przeszkodzie wzięcia udziału na kursie.

Skład nauczycielstwa w/g wieku przedstawia się jak w tabl. Nr. 11.

Warunki mieszkaniowe są jeszcze często wyczerpaniem nerwowym nauczycielstwa, bo jeśli nauczycielka zajmuje wraz z 5 osobami dorosłymi z rodziny, tylko kuchnię i pokój o łącznej powierzchni 27 m<sup>2</sup> i tam ma się przygotować do lekcji na co potrzeba spokoju i ciszy, to wtedy akurat malenstwo oratowej zaczyna marudzić i krzyczeć. Rzecz zrozumiała, że w takich warunkach nauczycielka tylko się denerwuje i męczy zamiast rozwa-



92 8

zac problemy wychowawcze i dydaktyczne.

### Komitety Rodzicielskie.

W miesiącu kwietniu 1949 r. na podstawie zarządzenia Min. Oświaty dokonaliśmy wyboru nowych Komitetów Rodzicielskich przy wszystkich szkołach i przedszkolach. Do Komitetów weszli ludzie pracy, ludzie którym praca społeczna jest znana, bo jej są całkowicie oddani, odpowiednio ideologicznie nastawieni, skład Komitetów przedstawia się następująco: członków P.Z.P.R. - u - 157, S.L. - 11, S.D. - 13, L.K. - 29, bezpartyjnych - 99. Oni w pracy szkolnej napewno nauczycielstwu pomogą. Z krótkiego okresu działalności niektórych mamy ładne przykłady: w organizacji obchodu 1 Maja Komitety brały czynny udział pod hasłem "Robotnicy Dzieciom" weszli do zespołów kwalifikacyjnych dzieci robotników do szkół ogólnokształcących i innych - wspólnie z nauczycielstwem wyszukali takie dzieci, które może nie marzyły o dalszym kształceniu się. Z nich wyrosnie nowa inteligencja, która w przyszłości potrafi pracować dla nas pracujących i walczyć o lepsze jutro.

W czasie ferii letnich wspólnie z kierownikami członkowie Komitetów wprowadzili nie wszystkich szkół bez przerwy czuwali nad remontem szkół. Przykładem mogą być członkowie Komitetu szkoły T.P.D. i Nr. 6, Nr. 8 i 14, przewodnicząca Komitetu Rodzicielskiego szkoły T.P.D., która stale była oddana pracy dla szkoły w useblowaniu w zaopatrzeniu jej w pomoce naukowe w organizowaniu obchodów i uroczystości państwowych. Szczególnie zasługują na uznanie przewodniczący Komitetu szkoły Nr. 8, który bezustannie interweniował u wszystkich władz o przyspieszenie remontu szkoły, aż dopiął swego celu. Gdyby nie on remont prawdopodobnie nie byłby na termin wykonany, ponieważ kredyty na ten cel były znacznie mniejsze przydzielone, aniżeli zasła w między czasie potrzeba wydatkowania ich na gruntowniejszy remont.

Wstały również w tym samym czasie Opiekuncze Komitety. Z nimi i z fabrykami, oraz z zakładami pracy szkoły jak Nr. 5, 7 i 3 nawiązały ściśle kontakt. Działwa szkolna w czasie obchodów i uroczystości państwowych wystąpiła na terenie fabryk ze swymi produkcjami dając robotnikom za ich trud i pot mozolnej pracy dla odbudowy kraju przyjemne rozrywki.

Ministerstwo Oświaty wydało na bieżący rok szkolny nowe programy i nowe podręczniki, przez realizację, których winniśmy jak najszybciej związać szkołę z życiem. Programy te dają prawdziwy światopogląd oparty na Marksizmie - leninizmie, dają głęboką, obszerniejszą wiedzę, mają one wykazać antyludowe nastawienie naszych przeciwników. Tematyka Z.S.R.R. jest podstawą naszej tematyki, którą już wprowadza się od I kl. szkoły podstawowej.

Programy te muszą być ściśle i dokładnie realizowane. Na lekcjach przedmiotów humanistycznych będziemy wśród uczniów rozwijać uczucia humanitarne, uczucia przyjaźni do narodu Związku Radzieckiego i innych słowiańskich. Nauki ścisłe mają jak już wyżej wymieniliśmy wyrabiać wśród uczniów nowy światopogląd.

Do realizacji tych nowych programów jest dostosowana nowa siatka godzin która w porównaniu z siatką z 1948/49 r. wprowadza dość duże zmiany w tygodniowym rozkładzie ucznia, na korzyść jęz. polskiego i matematyki, a ze stratą godzin przedmiotów artystycznych, które trzeba będzie wyrownac na zajęciach popołudniowych w świetlicach.

Program przewiduje również jęz. obcy już od V klasy. Tym językiem w V-tej i w starszych klasach jest jęz. rosyjski na terenie nie tylko naszego okręgu, ale prawie w całym kraju jako nam najbliższy na sąsiedztwo i sąsiedzi naszych narodów i ze względu na stosunki polityczne gospodarcze i kulturalne, które coraz ściślej się zazębiają między sojusznicznymi państwami.

A za tym nowym programem będą zasadniczą podstawą do wychowania młodego pokolenia.

Wychowywać będziemy przede wszystkim przez nauczanie przez sumienne i rzetelne przygotowywanie się nauczyciela i ucznia do lekcji, a stąd też musi się odbywać ściśła i dokładna kontrola prac uczniów.



Oprocz wychowania politycznego t. zn. takiego wychowania, aby uczeń poznał prawdziwe dzieje swego narodu; kraju żeby był świadomy walki o lepszy byt świata pracy, żeby był dumny z zaporanych ugorów, odbudowy fabryk i miast, winien umiłować Z.S.R.N. i inne narody słowiańskie, poznać ich kulturę, sztukę i z nich umieć korzystać.

Winien uczeń umiłować wszystkie narody miłujące pokój i walczące o ten pokój. Winien poznać prawdziwych bohaterów i na nich się wzorować. Nauczmy dzieci oszczędności, walki ze szkodnikami, zachować lasy zniszczone, drogi, zbierać zioła lecznicze, makulaturę i żelazo, utrzymywać czyste sale lekcyjne i korytarze, szanować pomoce naukowe i sprzęt szkolny. Nauczmy ich walki o własne zdrowie, walki z alkoholizmem i paleniem papierosów, przyzwyczajajmy dzieci do bardzo higienicznego odżywiania, propagujmy wczasy letnie i wycieczki.

Wracamy uwagę na istniejące organizacje na terenie szkoły podst. Pierwszą taką organizacją jest Z.N.P., przez nią aktywniejsze działania uczy się poznawać życie życie zbiorowe.

W odrodzonej szkole wykucwać musimy w sercach i umysłach uczniów twórczy patriotyzm, który wyrażał się będzie pracą, stałym świadomym uczestnictwem w tworzeniu nowych materialnych i duchowych wartości o które z każdym dniem i miesiącem wzbogacać się będziemy.

Musimy wyrobić w obywatelu poczucie wyższości interesu zbiorowego społecznego i narodowego nad osobistym interesem jednostki.

Wychowany młody obywatel w tym duchu, w duchu internacjonalizmu będzie naprawdę budowniczym i bojownikiem lepszego jutra całej ludzkości. Aby wychować takiego człowieka musimy zmobilizować wszystkie czynniki mające wpływ na wychowanie.

W wytworzonej milej atmosferze w pracy nad wychowaniem i nauczaniem pod przewodnictwem P.Z.P.R-u w marszu do lepszej i szczęśliwszej Polski. Wszyscy nauczyciele, rodzice, Komitety Rodzicielskie, Opiekunowie, administracja szkolna, Samorząd terytorialny musimy wzmocnić wysiłki by praca nasza stawała się bardziej doskonała, bardziej owocna, by uszczelniała zdobywcze ludu pracującego i budowała zrabę socjalizmu.

W pracy naszej winno nam przyswiecać wypowiedzenie Prezydenta B. Bieruta - "Nasza praca, nasze czyny oceniac będą szereg pokoleń, które przyjdą po nas, ponieważ my właśnie jesteśmy rodzicami nowej epoki nowego ustroju społecznego.

### Wniośki

1. Zobowiązać Zarząd Miejski do otwarcia w 1950 r. przynajmniej jednego przedszkola przy ul. Mazowieckiej, a drugie przy ul. Dąbrowskiego
2. Zobowiązać Zarząd Miejski do natychmiastowego dostarczenia budynku szkolnego w srodmieściu dla szkoły specjalnej.
3. W oświadczeniu dodać je en stat dla prowadzenia ewidencji dzieci w obwodzie szkolnym.
4. Poczynić wstępne przygotowania do budowy szkoły na Marcusku, która jest ujęta w 6-letnim planie.
5. Uaktywnić działalność organizacji społecznych do walki z analfabetyzmem.

Inspektor Szkolny

/-/ K o w a l Jan



168 10

## S p r a w o z d a n i e

z działalności Miejskiego Komitetu do Walki z Analfabetyzmem w Białymstoku.-

Zgodnie z zarządzeniem Pełnomocnika Rządu do walki z analfabetyzmem został powołany przy Miejskiej Radzie Narodowej w Białymstoku w miesiącu czerwcu Komitet Miejski z przedstawicieli organizacji politycznych, społecznych i młodzieżowych, Związków Zawodowych oraz Inspektoratu Szkolnego. W skład Komitetu weszli następujący obywatele: Przewodniczący Zubrycka Jadwiga vice-przewodn. Tomaszewicz Władysław, sekretarz - Kowal Jan i członkowie prezydium: Karabowicz Czesław, Chwiedźko Cyncylia oraz członkowie Komitetu - Bartnik, Wasowski, Silinski, Kobylinski, Krysiwicz, Adanczyk, Dąbrowski, Chałupniczek, Zalewski i Rybinski.

W myśl instrukcji Pełnomocnika Rządu rozesłane zostały pisenka do organizacji i instytucji o delegowanie osób do przeprowadzenia rejestracji analfabetów na terenie miasta, przyczym każdej grupie rejestratorów przydzielono pewną ilość ulic, na których rejestracje powierzono im przeprowadzić. W wyniku rejestracji w terenie, zarejestrowano 1353 analfabetów i 640 półanalfabetów, razem 1993 osoby w tym 376 mężczyzn i 1617 kobiet.

Ponieważ rejestracja analfabetów w terenie nie mogła dać 100% wyniku - jednocześnie zostały zwołane konferencje kierowników instytucji i przedsiębiorstw oraz przewodniczących rad zakładowych, celem rozszerzenia akcji walki z analfabetyzmem. W wyniku rejestracji terenowej tylko 703 osoby podlegały nauczaniu, pozostali są za starzy do uczęszczania na kursa.

W wyniku pracy organizacyjnej Miejskiego Komitetu do Walki z Analfabetyzmem i dzięki współdziałania z Komitetem O.R.Z.Z. i Inspektoratu Szkolnego zorganizowano 25 kursów wykorzystując świetlice zakładów pracy: Państwowych Zakładów Mechanicznych, Huty Szkła, Stolarsni Mechanicznej, Tybryki Pluszu, Fabryki Włókienniczej Nr.5 i Nr.1 Fabryki Sklejek w Dojlidach, Elektrowni Białostockiej, S.P.B. Nr.6 oraz Ligi Kobiet i świetlice związków zawodowych.

Objętych nauczaniem zostało 391 os<sup>o</sup>b. Ponieważ akcja walki z analfabetyzmem, mimo wszystko nie dała pożądaných wyników, niektóre instytucje, które zorganizowały kursa lub chciały je zorganizować - nie mogły tego wykonać z powodu małej ilości analfabetów. Z tej przyczyny zorganizowanie kursów zostało zaniechane.

Ponieważ niektóre zorganizowane kursa nie były prowadzone systematycznie - więc celem dopilnowania ich, zostali powołani opiekunowie do dopilnowania regularności prowadzenia kursów. Nadto Komitet Miejski zwołał dn. 29.IX.49 r. posiedzenie Komitetu z udziałem przedstawicieli organizacji, celem zorganizowania współzawodnictwa w akcji walki z analfabetyzmem, oraz w myśl porozumienia zawartym na tym posiedzeniu, wezwano do zorganizowania kursów dla analfabetów współzawodnictwa następujące organizacje: MK.PZPR., KBW., po 10 kursów i do współzawodnictwa Miejski Zarząd Zw.Młodz.Polskiej i Komenda "SP" po 30 kursów oraz ORZZ 15 kursów i do wzajemnego współzawodnictwa.

Miejski Zarząd Ligi Kobiet 10 kursów i Powiatowy Zw.Samopomocy Chłopskiej 5 kursów oraz do wspólnego współzawodnictwa. Miejski Komitet Stronnictwa Ludowego i Miejski Komitet Stronnictwa Demokratycznego po 5 kursów i do wspólnego współzawodnictwa.



Zorganizowanie kursów przez w/w instytucje nie udało się po myśli Miejskiego Komitetu do Walki z Analfabetyzmem, ponieważ organizacje polityczne wyraziły chęć poparcia w organizowaniu, lecz sami tego nie mogą przeprowadzać. Nadto pozostałe organizacje nie wykonały zobowiązań i rzekomo zlikwidowały salony wykładowe i sanie analfabetów. Tylko Miejski Zarząd Ligi Kobiet w myśl powyższego wezwania zorganizowała trzy kursy.

Na ostatnim posiedzeniu Miejskiego Komitetu dn. 29.XI.4 w związku z nienadesłaniem sprawozdań opiekunów, którzy nie dopilnowali w zorganizowaniu i prowadzeniu kursów - postanowiono celem zebrania dokładnych danych o przebiegu akcji - wysłać pisma do związków zawodowych i zakładów pracy, o nadesłanie danych o prowadzonych kursach i ilości uczących się analfabetów. Należy postanowiono powołać Komitety dzielnicowe do walki z analfabetyzmem, które będą pokrywały się z rejonami szkół podstawowych. W skład tych komitetów wejdą przedstawiciele Ligi Kobiet, ZMP, ZHP, SPX, i PZRR, w związku z tym postanowiono wysłać do powyższych organizacji o wydelegowanie swoich członków do Komitetów dzielnicowych.



Jednostka zawiera 10 kart

Słownie dziesięć

[Signature]  
Podpis